

№. 35

Cena numeru
300 mk.

Cena prenumeraty
w Łodzi:
Miesięcznie mk. 6300
Z przes. poczt.
Miesięcznie „ 8000
poza Łodzią egz. 350
Konto Pocztow. Kasy
Oszczęd. 60594.
Należność pocztowa
opłacona rważatem.

**XXVI r.,
istnienia**

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-6 pp
Artykułów i listów anonimowych
nie pomieszcza się

Łódź.

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Wtorek, dnia 6 lutego 1923 r.

Uzis i jutro — nieodwołalnie ostatnie 2 dni!

Lukreczia Borgia

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Odwleczenie sprawy kolonistów niemieckich.

(wp) Na poufnym posiedzeniu rada Ligi Narodów rozpatrzywszy sprawę kolonistów niemieckich w Polsce, postanowiła zwrócić się do trybunału międzynarodowego w Hadze z zapytaniem, czy Liga jest kompetentna do decydowania w tej sprawie, a jeżeli tak, to rada prosi trybunał o wydanie opinii, czy kontrakty kolonistów, którzy nie znają przewłaszczenia, oraz dzierżawców, którzy zawarli kontrakty po rozjemie są ważne.

To postanowienie rady Ligi należy uważać za nasze niepowodzenie.

Sprawa objęcia pasa neutralnego.

(wp) Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu politycznego Rady Ministrów. Omawia na była sprawa objęcia przez Polskę tej części pasa neutralnego, która na mocy decyzji Ligi Narodów z dn. 3 b.m. została przyznana Polsce.

Polska na konferencji rozbrojeniowej.

(wp) 10 b. m. odbędzie się w Genewie posiedzenie komisji rozbrojeniowej Ligi Narodów. Polskę reprezentować będzie Zdzisław ks. Lubomirski. Prawdopodobny jest również udział Janusza ks. Radziwiłła, b. delegata na konferencji rozbrojeniowej, w Moskwie.

Walka z drożyzną.

(wp) Na najbliższym posiedzeniu komisji sejmowej do walki z drożyzną rozpatrywany będzie szereg wniosków zwalczania drożyzny, a w szczególności kwestja rozciągnięcia ustawy o zwalczaniu drożyzny na producentów rolnych.

O ujednostajnienie ustawodawstwa akcyzowo-monopolowego.

(wp) Wolne miasto Gdańsk zwróciło się do rządu polskiego z propozycją rozpoczęcia rokowań w sprawie ujednostajnienia ustawodawstwa akcyzowo-monopolowego na obszarze Polski i w m. Gdańsku przez zrównanie stawek akcyzowych, oraz wprowadzenie na obszarze Gdańska przepisów monopolowych, obowiązujących w Polsce.

Przez to zrównania stałaby się zbędna istniejąca obecnie granica akcyzowo-monopolowa Polska a Gdańskiem.

Rokowania w tej sprawie odbędą się prawdopodobnie jeszcze w bieżącym miesiącu.

TELEGRAMY.

ŁUDENDORF A SOCJALIŚCI.

WIEN 5 (PAT) „Sonn- und Montagszeitung“ donosi z Żelowca, że Ludendorf wygłosił w sobotę odczyt, na który wtargnęli socjaliści. Przyczem wiele osób raniono. Policja przywróciła porządek. W niedzielę po południu zajścia powtórzyły się, zwłaszcza pod hotelem, w którym mieszka Ludendorf.

ZERWANIE ROKOWAŃ W LOZANNIE. — KROKI POJEDNAWCZE SPEŁZŁY NA NICZEM. — CO BYŁO POWODEM ZERWANIA?

LOZANNA, 5. (PAT) Kroki pojednawcze podjęte przez Bomparda u Ismeta baszy zawiodły. Trzej szefowie delegacji sprzymierzonych, stwierdziwszy niemożność kontynuowania rokowań, postanowili Lozannę opuścić. Delegacja angielska wyjechała wczoraj wieczorem.

LOZANNA 5 (PAT) Bezpośrednim powodem zerwania konferencji była ciągła różnica zdań w sprawie konstytucji dla cudzoziemców w Turcji.

Turecy odmówili cudzoziemcom jakiejkolwiek gwarancji w dziedzinie prawnej. Konferencja nie została zerwana bynajmniej z powodu propozycji ekonomicznych sojuszników, skoro propozycji tych wczoraj nie omawiano.

LOZANNA 5 (PAT) Ismet oświadczył, że liczy na to, że otrzyma urzędową notyfikację o zakończeniu konferencji, po wydaniu której każda ze stron uzyska swobodę działania.

Po rozstrzelaniu El. Niewiadomskiego.

NABOŻEŃSTWA ŻALOBNE.

Wczoraj rano w kaplicy Dzieciątka Jezus w Warszawie odbyło się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Eligjusza Niewiadomskiego. Tłumnie zebrana publiczność gorącymi objawami współczucia darzyła obecną rodzinę zmarłego.

W kościele św. Florjana na Pradze odbędzie się 6 b. m. o godz. 10 min. 30 rano nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Eligjusza Niewiadomskiego.

stwo żałobne za duszę ś. p. Eligjusza Niewiadomskiego.

W SPRAWIE BEZPRAWNYCH KONFISKAT

Posłowie z Chrześ. zw. jedności narodowej na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu zgłaszają interpelację do rządu w sprawie bezprawnych konfiskat pism narodowych za umieszczenie listu ś. p. Niewiadomskiego oraz opisu jego egzekucji.

Wyew Wisły pod Krakowem.

JEDNA OFIARA. — WYJAZD WOJ. GAŁECKIEGO.

KRAKÓW 5. 2. ówł) Wskutek opadów atmosferycznych, które się zeszły z roztopami w górach wezbrała nagle Wisła i wystąpiła w nocy z soboty na niedzielę z brzegów, powodując zalew szeregu osad nadbrzeżnych, a przede wszystkim przyczółka Kąty, który został otoczony z trzech stron wodą. Również zalana została wodą przeczyszczalnia wsi Kryspinów koło Tyńca oraz grunty leżące tuż koło drogi wiodącej do Piekar. Nadto wylało koryto po drugiej stronie Wisły pod wsią Kozłowa, leżącą naprzeciwko Przegorzał.

Ofiarą powodzi stał się gospodarz z Kąt, niejaki Stefanek, wracający do Kąt z Krakowa, nie

wiedząc o nagłym wylewie, wpłynął wraz z końmi w głąbinę, albowiem droga dojazdowa do przyczółka znajdowała się już pod wodą.

Do zagrożonych miejscowości udał się natychmiast wojewoda Gałeczki w celu zarządzenia akcji ratowniczej. Zawiadomiono mieszkańców zagrożonych obszarów, że nie grozi im już dalsze niebezpieczeństwo. Poziom wody na Sole i Wiśle pod Oświęcimem.

Dwórmi spadł około 40 cm. Spodziewać się należy, że w ciągu dnia dzisiejszego spadnie też woda na Wiśle pod Krakowem.

ly się, zwłaszcza pod hotelem, w którym mieszka Ludendorf.

PANCERNIK FRANCUSKI W GDYNI.
GDANSK 5. 2. (AW) „Dziennik Gdański“

podaje, że w ostatnich dniach znowu zawinął do portu w Gdyni i stoi na kotwicy wielki pancernik francuski. Dalsza marszruta jego nieznana. Prawdopodobną jest rzecz, że statek uda się do Kłajpedy.

TELEFONEM Z WARSZAWY**WYBORY DO KASY CHORYCH.**

*) W niedzielę odbyły się wybory do Kasy Chorych m. Warszawy. Głosowali ubezpieczeni. Jak dowiadujemy się na ogólną liczbę 130.000 uprawnionych złożyło głosy tylko 25.958, czyli niespełna 20 proc. Znów więc odczuć się dała apatia niezainteresowania się losem tej tak ważnej instytucji.

PODWYŻSZENIE CEN TYTONIU.

*) Jak podają dzienniki, wczoraj podniesione zostały ceny wszystkich wyrobów tytoniowych od 30 do 100 proc. Wyroby fabryk prywatnych podrożały od 50 do 80 proc, rządowych od 30 do 40 proc. Najwięcej podrożały cygara fabryk prywatnych, zwłaszcza lepsze gatunki.

SPRAWA POBORÓW URZĘDNICZYCH, W RADZIE MINISTRÓW.

*) Rada ministrów, poza sprawą reformy rolnej, rozpatrywała wczoraj sprawę poborów urzędniczych.

AUTOMATYCZNE MNOŻNIKI CELNE.

*) Na ostatnim posiedzeniu komitetu celnego uchwalono zaniechać dotychczasowego systemu podwyższania mnożników celnych od wypadku do wypadku, lecz zastosować system automatycznej zmiany mnożników celnych w stałych okresach co pół miesiąca, każdego 1 i 15 powiększających lub zmniejszających się o ten sam procent, o jaki zmieniła się cena złota.

System ten wszedł w życie dnia 1 lutego.

Z OSTATNIEJ CHWILI**A. NOWACZYŃSKI W POZNANIU.**

POZNAŃ 5 (wł) W czasie swego pobytu w Poznaniu doznawał Adolf Nowaczyński niezwykle owacyjnego przyjęcia. Jego odczyty wygłoszone w piątek i niedzielę zgromadziły ogromne tłumy publiczności która w piątek nawet przemocą wtargnęła do sali. W niedzielę wieczorem wyjechał p. Nowaczyński z Poznania.

DLACZEGO MARKA POLSKA PRZE- WYSZYŁA NIEMIECKA.

BERLIN, 5. 2. (AW) „Frankfurter Zeitung“ utrzymuje, że przewaga, którą marka polska uzyskała w ostatnich czasach nad marką niemiecką, jest wywołana skutkiem zamierzonego wprowadzenia marki polskiej na Górnym Śląsku, które to zamierzenie przyczynia się do wzmocnienia popytu na markę polską w sferach przemysłowych górnośląskich i niemieckich.

Marka polska — pisze „Frankfurter Zeitung“ — jest bardzo poszukiwana w Berlinie i Gdańsku.

FRANCUZI ZAJMĄ MANNHEIM ?

PARYŻ, 5. 2. (AW) Według wiadomości z Badeni panuje tam przekonanie, że Francuzi zajmą również Mannheim.

CZERWONY SZTANDAR DLA CZERWONEJ ARMJI.

MOSKWA, 5. 2. (AW) Zjazd komunistów w Lipsku przesłał pod adresem „Prawdy“ następującą depezę: „Zjazd niemieckiej partii komunistycznej postanowił ofiarować czerwonej armii czerwony sztandar i uprasza Trockiego o określenie pułku, który będzie ten sztandar przechowywać i ochraniać“.

Zmianę

grubszych banknotów na drobne skutecznie w każdym czasie administracja Rozwoju Al Kościuszki 41. (192K10)

Rzeka Brynica wylała.**KOPALNIA „LAURA“ ZALANA WODĄ. — CZTERY KOPALNIE ZAGROŻONE. DWIE KOPALNIE POD WODĄ.**

KATOWICE 5 (PAT) Dziś w nocy wskutek wylewu rzeki Brynicy, woda wdarła się do kopalni „Laury“; zalewając trzy szyby a mianowicie: szyb „Szakaj“ kopalnię „Fanny“ i szyb „Teynus“. Dwóch maszynistów zginęło. Górniczy zdołali uratować się ucieczką.

KATOWICE 5 (PAT) Z powodu wylewu

rzeki Brynicy zagrożone są zalewem kopalnie węgla: „George“, „Eminens“, „Ferdynand“ i „Hohenloe“

KATOWICE 5. 2. (AW) Według urzędowych doniesień, skutkiem wylewu rzeki, stoją pod wodą kopalnie „Knoff“ i „Vitinius“ (powiat będziniński). 2 osoby utraciły życie.

Arogancja Litwinów.

PARYŻ, 5. 2. (AW) Ostatnia sesja rady Ligi Narodów odbyła się naogół w atmosferze zmęczenia i zdenerwowania, zwłaszcza w sprawach dotyczących stosunków w Europie środkowej. Dlatego też stanowisko przedstawiciela Litwy Sidzikauskasa i posła litewskiego w Paryżu Miłosza, w dążeniach do wykorzystania

sprawy bosa neutralnego i spraw mniejszości narodowych, w celu merytorycznego wprowadzenia na porządek dzienny sprawy Wileńszczyzny, w chwili, gdy wojska litewskie okupują Kłajpedę, wywołało wśród członków rady jaknajgorsze wrażenie.

Francja dobroczyńcą Europy.**OKUPACJA RUHRY ZAPOBIEGA WOJNIE**

Francuski sztab generalny, jak informuje prasa paryska, jest w posiadaniu informacji, które dowodzą, że wycofanie się Francuzów i jakakolwiek zmiana polityki w sprawie Zagłębia Ruhry, byłaby błędem fatalnym.

„Jeżeli jutro opuścimy Ruhre — oświadczyła pewna wysoka osobistość francuska — to mielibyśmy wojnę za sześć miesięcy. Przez Niemcy wypracowane zostały projekty, które pozwoliłyby uzbroić i zmobilizować sześć milionów żołnierzy w ciągu najbliższych sześciu miesięcy. Tymczasem sowieci miałyby dostateczny czas, do przegrupowania i zreorganizowania się“.

Oświadczenie powyższe, ze względu na stanowisko Niemiec i ich konspiracyjną wspólną z Rosją działalność, daje wiele do myślenia. To też prasa paryska we wstępnych artykułach zastanawia się już, czy istotnie Niemcy, mając w swym posiadaniu Zagłębie Ruhry, byłyby w stanie prowadzić wojnę. Prasa ta przychodził przytem do wniosków bardzo poważnych, nakazujących Francji czujność z czego również wynika, że obowiązek czujności odnosić się musi także do Polski, jako sąsiada wrogich Niemiec i również wrogiej, choć mniej niebezpiecznej Rosji.

Wprawdzie od chwili rozbrojenia zniszczono 33.000 dział niemieckich, a także 87.000 mitraliez i 14.200 samolotów, ale wiadomo również, że mimo kontroli państw koalicyjnych Niemcy posiadają tajne arsenały i tajne fabryki broni. Także organizacja sił zbrojnych niemieckich jest i dzisiaj, po strasznym pogromie odniesionym w wojnie światowej, pierwszorzędną. Burgerwehr w Prusach Wschodnich, Einwohnerwehr w Bawarii, Orgesch itp. są znakomicie zorganizowane i na pierwsze hasło mogą być zamienione w sprawne zastępy regularnej armii bojowej.

Na kadry wojsk niemieckich składają się

1) 100.000 ludzi armii czynnej (Reichsheer), których instruktorami są podoficerowie; 2) dalej idzie Schutzpolizei, licząca 150.000 ludzi, z pośród których faktycznych policjantów jest tylko 50.000, a reszta przeznaczona jest na powiększenie sił armii państwowej. Grupa ta liczy 50.000 podoficerów i 5.000 oficerów byłej armii cesarskiej. Co się tyczy sztabu niemieckiego, to zrekonstruował się on pod nazwą Heeresleitung. Szefem sztabu jest generał Seeckt, który był generalissimusem.

A teraz co się tyczy materiału wojennego, to wiadomo, że materiał ten jest do prowadzenia wojny niewystarczający, ale Niemcy, jak już to zaznaczyliśmy, umieją i temu przeciwdziałać. Niedawno wszak w Berlinie wykryto tajną fabrykę karabinów maszynowych, a wiadomo także, że Niemcy przenoszą fabrykację broni za granicę. Krup posiada swe zakłady w Bofors, w Szwecji, Dornier buduje samoloty w Marina di Pisa we Włoszech, a Rorsbach w Szwajcarii, Fokker w Veere w Holandji, Zeiss posiada swe zakłady optyczne i monerskie w Venloo w Holandji.

Według przewidywania Francji taktyka Niemiec polegałaby na tem, że w dniu w którym by postanowiono prowadzić wojnę, rozpoczęłaby się na nowo potajemna fabrykacja materiałów wojennych, przyczem dyplomacja niemiecka starałaby się manewrami swemi zyskać na czasie. Można przypuścić, że w sześć miesięcy po wznowieniu tej fabrykacji, Niemcy byłyby w stanie uzbroić 40 dywizji, a w dziesięć miesięcy — przeszło sto.

Z powyższego wynika, że kwestja bezpieczeństwa wpływa na kierunek polityki francuskiej i wpłynąć także powinna na kierunek polityki polskiej i na pogodzenie się oraz zjednoczenie wszystkich skłóconych partii polskich wobec groźnego niebezpieczeństwa, które tak dziś jak i jutro czyha i czyhać będzie u wrót Polski.

Kupujcie 8% Pożyczkę Złotą

Nie uważając na kurs **DOLARÓW** polecam nadal
na raty wszelką garderobę męską i damską
oraz bieliznę i t. p. tylko w firmie „**Oszczędność**”

Wolczańska 43, I-sze piętro front.

5390s9

Czy żołnierz ma być katem

Pod powyższym tytułem pisze „Goniec Krakowski”

Jak wiadomo egzekucję nad Niewiadomskim wykonał pluton żołnierzy. Fakt ten wywołał bardzo liczne i niepoohlebne komentarze dla naszego ministerstwa spraw wojskowych, a w wielu wypadkach wprost oburzenie. Wiele osób zadawało sobie pytanie, czy żołnierz polski ma być z zawodu katem?

Z powodu konfiskat, jakim poddaje nas rząd p. generała Sikorskiego oraz z powodu tendencyjnej agitacji socjalistycznej, usiłującej wmówić w ogół społeczeństwa, że pochwalamy czyn Niewiadomskiego — wstrzymaliśmy się od omawiania powyższej kwestji, zostawiając sobie wolne słowa na czas późniejszy. Tymczasem niespodziewanie doszedł nas w tej sprawie głos oburzenia ze strony sprzyjającej wybitnie lewicy, ze strony warszawskiego „Kurjera Polskiego”, który uważa sobie za obowiązek bodaj w streszczeniu podać tem więcej, że naogół godzimy się z wywodami owego pisma. Czytam tam:

W państwie naszym, od chwili jego powstania z martwych, utrzymuje się i zwyżają bardzo dziwny, aczkolwiek nie zdaje się on wywoływać zdziwienia wśród ogółu, Oto wyroki śmierci oddawane są do spełnienia wojsku.

Z jakiej racji wojsko ma te czynności wykonywać? Czy w jakiegokolwiek ustawie Rzeczypospolitej jest powiedziane, że do obowiązków wojska należy wykonywanie karnych orzeczeń sądów? Czy może istnieje jakiś tekst prawny, stwierdzający że z rozmaitych przewidywanych rodzajów i stopni nakładanych przez sądy kar, specjalnie karę śmierci powierza się do wykonania władzy wojskowej? Nie podobnego. W braku ustawy może obowiązek spełniania wyroków przez wojsko rozumie się sam przez się, wynika z jego roli w państwie i z ducha ustaw, regulujących jego istnienie i życie? Bynajmniej. Wojsko w każdym państwie nowożytnem, a zwłaszcza w państwie demokratycznym, jest niezmiernie innem, jak przez państwo kierowaną i przeprowadzoną przymusowo zbrojną organizacją obywateli w celu obrony ojczyzny i w celu zachowania całości i powagi państwa. Na drugim dopiero planie zjawia się rola wojska, jako siły do wymuszenia posłuchu dla woli swojej w stosunkach wewnętrznych, gdy inne środki zawiodą. Ta jednak rola wynika z zasady istnienia wojska, jako organu obrony państwa i jego całości, a za tem i jego ustroju, i niema nie wspólnego z wyznacznikiem sprawiedliwości.

Skądże u nas wzięło się powierzenie wojsku wykonywania wyroków śmierci, i tylko tych wyroków, gdy wszelkie inne wyroki karne wykonywane są przez specjalne organy cywilne? Przecież nie wojsko aresztuje przestępców, nie ono zamyka ich w więzieniu, nie ono zarządza domami poprawy. Każdy rozumie, że nie jest do tego powołane. A jednak gdy sąd orzeknie śmierć mordercy czy bandyty, do rozstrzelania go powołuje się wojsko. Skądże ten przywilej?

Następnie udowadnia dziennik ów, że pod stawy prawnej do tego rodzaju czynności niema. Robili tak okupanci, ale byłoby toconajwyższe prawo zwyczajowe, które w dzisiejszych warunkach jest i nielogiczne i nieuczciwe. A przede wszystkim niemoralne.

Bo z chwilą, gdy wojsko nie składa się z najemników godzących się spełniać wszystkie roboty, przewidziane kontraktem najmu, ani nie jest wybrane z pośród poddanych samowładnego monarchy, obowiązanych względem niego do ślepej wierności i będących narzędziami jego woli, a jest zbiorem wszystkich obywateli uzbrojonych i zorganizowanych przymusowo w celu obrony państwa w czasie wojny, przygotowania się do tej obrony w czasie pokoju — niemoralnym jest korzystanie z tego, że poddani rozkazowi, nie mogą go nie wykonać, zmuszanie tychże obywateli do czynności nie mających wspólnego z obroną państwa. Do wojska musi iść i idzie każdy, kto zdolny jest bronią władać. Używanie żołnierza do czynności ubocznych, choćby bardzo ważnych z punktu widzenia interesów ogółu, jest równoznaczne z posługiwaniem się

szczytnym hasłem dla osiągnięcia celów hasła temu obcych, jest przeto niemoralne. A jest także szkodliwe, bo odwołuje żołnierza od jego najważniejszego zajęcia — szkolenia się wojskowego, to znaczy zarówno wojennego, jak obywatelskiego.

Niech nikt nie myśli, że żołnierz nie rozumie tego. Rozumie to doskonale, i odczuwa bardzo głęboko, jako krzywdę i nieomal jako nadużycie jego dobrej woli, gdy po przebyciu pewnego czasu w oddziale, potem, gdy zaczął się już był przejmować szczytnością swego powołania, nagle każą mu spełniać rolę oprawcy. Nie myślę bynajmniej piętnować katów, jako wyrzutek społeczeństwa. Społeczeństwo uznające karę śmierci, stosujące ją w swoim prawodawstwie, nie może bez nich się obejść. Ale słusznie czy niesłusznie rzemiosło katowskie nie uchodzi za zaszczytne, a nawet to samo społeczeństwo, któ-

re katów używa gardzi nimi. Czy dlatego, że młody Polak został na mocy prawa wzięty do wojska i że w wojsku nauczył się strzelać, ma on być używany do wykonywania, choćby raz tylko, tego rzemiosła, uznanego za hańbiące? Jakże chcecie, by żołnierz nie tylko poddawał się ślepo rozkazowi, ale wyrobił w sobie poczucie honoru, że rozkaz spełnić jest zaszczytem, jeśli zmuszacie go do czynności, uważanej przez niego za hańbiącą?

Do słów tych dodać od siebie możemy tylko bardzo niewiele — oto zwracamy się z żądaniem do Sejmu naszego i Senatu, ażeby zajął się jaknajrychlej powyższą sprawą i mocą swej powagi wymusił na ministrów spraw wojskowych względnie władz wojskowych, ażeby do tego rodzaju katowskich czynności nie byli używani żołnierze, szczególnie w czasie pokojowym.

Echa stracenia ś. p. El. Niewiadomskiego.

GŁOSY PRASY. — ZDENERWOWANIE W RODZINIE. — SZCZEGÓŁY Z EGZEKUCJI.

WARSZAWIE. — NIEWIADOMSKI WŚRÓD OSTATNIE SŁOWA SKAZANCA.

Straszny epilog grudniowej tragedji, jaki rozegrał się we środę na stokach cytadeli warszawskiej, odbił się szerokim echem w społeczeństwie i w prasie. Znany publicysta p. Z. Wasilewski poświęca w „Gaz. Warsz.” ś. p. Eligiuszowi Niewiadomskiemu feljton, wypowiadając szereg głębszych uwag:

„Wyrok pozbawił ś. p. Niewiadomskiego — pisze — praw stanu i życia fizycznego. Pozostaje życie duchowe jednostki, które nie kończy się ze śmiercią i prawo szacowania jego wartości. Jedno jest wykreślone, jako konsekwencja prawa, — możliwość usprawiedliwiania publicznie czynu bezprawnego, przesądzanego. Słusznie prokurator w oskarżeniu swoim określił stan psychiczny społeczeństwa, jako „ogromną żalosc”. Padli dwaj Polacy w tragicznej rozprawie, bynajmniej nie osobistej natury. Wywiązał się piorun w atmosferze politycznej, tak dalece nieosobistej, że rozprawa sądowa nie miała sposobności dotykania sprawy osób, w grę wchodzących. A jeśli o nich była mowa, to z całą kurtuzją ze strony oskarżonego i prokuratora, ten nawet w końcu wyraźnie zastrzegł, że „obrażanie oskarżonego nie wchodziło nigdy w jego plany i zamiary”.

„Tem mniej powodu i prawa obrażania zmarłego ma społeczeństwo, a taką obrazą byłoby prze-mielenie jego śmierci”.

Omówiwszy następnie działalność artystyczną i literacką ś. p. Niewiadomskiego i przytoczywszy jego ostatni list, autor pisze:

„Dziecko polskie, które za lat sto czytać będzie te słowa, z trudem pojmie prawdę historyczną, że człowiek tych poglądów, uczuć i cech charakteru został stracony we własnej ojczyźnie, z wola jej państwa i z jego własną. Na tem właśnie tragizm polega. Ale zobaczy w świetle dalszych zdarzeń, że czyn patriotyczny wiele ma dróg przed sobą i że zabójstwa, słusznie przez prawo tępiące, są zdarzeniem w rozwoju życia narodowego wyjątkowym i nawet przez tych, którzy je popełnili nie są podnoszone do znaczenia zasady, a że natomiast ofiara jest zasadą życia”.

Przykładem zdenerwowania, jakie przeżywała publiczność Warszawy, jest fakt że w „Teatrze Dramatycznym”, podczas przedstawienia wieczor

nego, w momencie, kiedy na scenie uniewinniono kobietę, która zamordowała męża, wstał jakiś mężczyzna i w krótkim przemówieniu dowodził, że Niewiadomski powinien być uniewinniony. Następnie wezwał publiczność, aby razem z nim udała się do Belwederu i prosiła Prezydenta Wojciechowskiego o ulaskawienie. Przed teatrem ustawione pogotowie policji aresztowało wychodzącego mówcę. Okazało się, że był to architekt Jan Bielecki. Komisarz Anusz polecił zatrzymać Bieleckiego do swej dyspozycji.

Niektóre dzienniki, podały wyssaną z palca wiadomość, jakoby Niewiadomski oziębło, a nawet niechętnie przyjął swą rodzinę. Wbrew tym informacjom pisma warszawskie donoszą, że w przeddzień egzekucji Niewiadomski przyjął 16 osób ze swej rodziny. W czasie wszystkich rozmów był zupełnie spokojny, nawet pogodny. Dla każdego z członków rodziny miał jakieś słowo serdeczne, jakieś życzenie.

W tymże dniu wieczorem na wyraźne życzenie Niewiadomskiego sprowadzono do jego celi spowiednika, jednego z księży Misjonarzy, który był u Niewiadomskiego około dwóch godzin i udzielił mu Sakramentów św.

W uzupełnieniu wiadomości o egzekucji podajemy z pismami warszawskimi jeszcze następujące szczegóły:

Gdy po opuszczeniu samochodu skazaniec szedł pieszo na miejsce stracenia, jego obrońca, mec. Kijeński, wziął go pod ramię. Wówczas Niewiadomski z pogodnym i uprzejmym uśmiechem podziękował za pomoc:

— Panie mecenasie, niech mnie pan puści, bo pomyślą jeszcze, że mnie pan podtrzymuje, a ja idę z całą pewnością siebie.

Przybywszy na miejsce, Niewiadomski według relacji „Rzeczypospolitej” — wypowiedział następujące słowa:

— ODCHODZĘ SZCZĘŚLIWY, IŻ PRZE-STAJE PATRZEĆ NA TO, CO Z POLSKĄ ZROBIŁ PIŁSUDSKI, UFNY, ŻE KREW MOJA PRZYCZYNI SIĘ DO ZJEDNOCZENIA WSZYSTKICH SERC POLSKICH”.

Krzyki niemieckie.

Dzienniki przepelnione są różnemi wiadomościami o aresztowaniach i zesłaniach różnych wyższych i niższych urzędników w obszarze okupowanym, przyczem zarządzenia władz francusko-belgijskich nazywa się bezprawiem i gwałtem, natomiast zataja się fakt, że aresztowania i zesłania te są spowodowane, odmową posłuchu urzędników niemieckich, którzy nie uznają rozporządzeń władz okupacyjnych. Rząd niemiecki stara się wszelkimi sposobami wytworzyć jaknajwięcej konfliktów, przyczem wydaje coraz to nowe rozporządzenia obliczone na to, aby

władzom okupacyjnym, które postępują zgodnie z traktatem wersalskim, wytworzyć jaknajwięcej trudności. Tak np. ostatnio minister komunikacji Groener wydał rozporządzenie zatwierdzone przez radę gabinetową a skierowane do dyrekcji kolejowej w obszarze Ruhry, w którem zabronił ekspedjowania węgla, drzewa i transportów wojskowych dokonywanych na polecenie Francji i Belgji, i zabrania współpracowania niemieckich urzędników z francuskimi i belgijskimi kolejarzami.

NA MARGINESIE.

Faszyści w Łodzi.

Przez pryzmat informacji „Kurjera Porannego“

Niedarmo „Kurjer Poranny“ widział w Galicji Wschodniej oddziały organizacji faszystowskiej kiedy już nawet w Łodzi, w tym bastionie „postępu“, gdzie na czele miasta stoi twardy rzyśz a naczelnikami wszelkich wydziałów są podobni mu żydzi tutaj faszyści dość jawnie występują nawet w publicznych miejscach bawiąc się wesoło.

Kiedyś nieopatrznie wszedłem do pewnego rzeźniarstwa oświetlonego budynku w którym odbywało się jakieś misterjum. W żargonnie miejscowym nazywa się ono balem. Nie znając tujejszych stosunków nie zaopatrzyłem się w stosowane podczas przejść wojennych, maski gazowe i to mogło mnie przyprawić przy dłuższym pobycie w tym przybytku wesołości o uduszenie.

Kiedy wreszcie dotarłem do sali w której odbywały się tajemne praktyki ludzi co zważają je czyny „tańcem“ szkła moje zarosły się kompletnie. W pierwszej chwili myślałem że przez omyłkę wstąpiłem do jakiejś wielkiej pralni mechanicznej, bowiem na sali unosiła się gęsta para, jednakże przetańczywszy binokle przekonałem się że to jest tajemnicza świątynia konspiracji.

I kiedy przyjrzałem się pilnie ludziom, którzy trzymając się w objęciach wykonywali jakieś tajemnicze ruchy, zadrżałem ze zgrozy. Byli tu sami faszyści. Mężczyźni poubierani w czarne kostjumy czasem prócz tego czarne krawaty. Kobiety nieraz również miały na sobie czarne suknie.

Nie ulegało wątpliwości, że byłem w samym gnieździe organizacji faszystów. Przecież nam depesza „Kurjera Porannego“ głosiła, że „W Galicji Wschodniej od dłuższego czasu istnieje organizacja faszystów. Spotkać tam można młodych ludzi w czarnych koszulach lub czarnych krawatach“, a ci tu jeżeli nawet nie mieli czarnych koszul bo reszta garderoby była czarna nieraz nie wyłączając nawet włosów. W tej chwili błogosławiłem lewicę, że tak dzielnie broni porządku społecznego, wyszukując wszędzie faszystów.

To co robili stowarzyszeni przypominało trochę taniec jeżeli ktoś ma bujną wyobraźnię wykonywano bowiem jakieś ruchy wprzód i wstecz kreśląc zygzaki nogami. Muzyka czasami przypominała zgiełkliwe tańce murzyńskie, lub też zgola żydowskie majufesy. Zaczepiłem kogoś z obecnych pytając jak się takie misterja nazywają, odpowiedział mi „shimmy“. Szybko się zorientowałem, że to prawdopodobnie taniec szympansov.

Zdziwiło mnie trochę to, że bardzo wielu faszystów miało nosy zakrzywione i krucze kręcone włosy, typ bardzo daleki od naszych słowiańskich blondyno—szatynów.

Od czasu do czasu mignęła twarz jakiegoś niewątpliwego aryjczyka ale to rzadko się zdarzało i smutnie ona wyglądała na tle tych tłustych wystrojonych kruczowłosych rodowitych „faszystów“. Ujrzałem wreszcie niewiasty o typach czysto aryjskich imponującej urody dwie blondyny. Jedna z nich (wpadły mi w ucho ich imiona) Irena była widocznie jawną faszystką otulała bowiem jej wdzięczną postać czarna jedwabna suknia, druga znów Janina nieustępująca urodą jak gdyby zdjęta z egipskich fresków ze sukni z nanizanymi złotymi cekinami (vide Zmigryder) przypominała Antinę z powieści Benoit. Musiały to być jakieś władczynie faszystów, bo oczy mężczyzn jak w obraz wlepione były w te kobiety. Kiedy podszedł do jednej z nich usłyszałem że prosiła jakiegoś młodzieńca o dostarczenie skonfiskowanego numeru „Rozwoju“.

To mi wystarczyło. Już mam zupełną pewność, że organizacja faszystów istnieje i w dodatku tak publicznie się popisuje. Chyba jak dla „Kurjera Porannego“ materiał wystarczający do podniesienia alarmu.

Jedno mnie tylko zastanawia. Dlaczego większość z nich ma typ semicki.

WIADOMOSCI Z KRAJU.

Obieźnienie folwarku O.O. Bazyljanów i posterunku policyjnego przez żołnierzy bolszewickich.

(k) Na folwark o. o. Bazyljanów w Michałowce oraz na miejscowy posterunek policyjny napadło około trzydziestu, uzbrojonych w karabiny, rewolwery i granaty ręczne, żołnierzy bolszewickich.

Na posterunku byli posterunkowi: Michał Bronicki i Stanisław Grabowski, którzy usłyszawszy wchodzącego do korytarza napastnika, porwali za wiszące na ścianie karabiny i zamknęli drzwi poczem ukryli się za piec i czekali z wycelowanymi karabinami. W tym czasie stojący na czatach pod oknem bandyci, rozbili kolbę karabinu dwie szyby. Widząc że są w niebezpieczeństwie życia, wystrzelili kilkakrotnie w okno. W odpowiedzi na to, bandyci dali do mieszkania około 20 strzałów rewolwerowych i karabinowych.

Potem oblegający wezwali policjantów, aby poddali się, poczem rzucili przez okno dwa granaty ręczne, z których jeden eksplodował, nie raniąc jednak nikogo. Jedyne uszkodzone są ściany, podłoga i drzwi. Po eksplozji bandyci jak również i Bronicki zaprzestali strzelać, natomiast usłyszano gęste strzały na folwarku i w klasztorze.

Jednocześnie inni bandyci starali się wtargnąć do mieszkania o. o. Bazyljanów, również strzelając w okna i drzwi z karabinów i rewolwerów.

Strzelanina zaalarmowała całą wieś, wkrótce nadbiegli na folwark mieszkający tam posterunkowi, którzy otworzyli silny ogień karabinowy, na co bandyci również odpowiedzieli strzałami z karabinów i rewolwerów ze wszystkich stron folwarku.

Po półgodzinnem blisko obieźnieniu, bandyci zbierali się wraz z 17 koniami do odjazdu, jednakże pod naciskiem gęstych strzałów policjantów, zmuszeni byli pozostawić 9 koni i uprzęż, natomiast 8 koni — ogólnej wartości 19 i pół miliona mk. — zdołali uprowadzić.

W drodze bandyci natknęli się na placówkę I pułku 2 kompanji straży granicznej, która strzelała do bandytów, mimo to zdołali oni przekroczyć przez lód i umknąć za Zbrucz.

Wyzyskiwanie przyjezdnych w Gdańsku

(k) Wyzyskiwanie przyjezdnych w Gdańsku postępuje. Niedawno uchwaliła rada miejska w Sopocie podwyższyć podatek noclegowy z 20 proc. na 80 procent komornego (na co musi być jeszcze zezwolenie senatu); teraz postanowiła rada miejska w Gdańsku podwyższyć ten podatek z 20 na 40 proc.

Kto więc przebywa w Sopocie jako obcokrajowiec, prowadzi życie zbyt kłopotliwe. Podczas gdy w Gdańsku z jednej strony daje się odczuwać brak mleka, to z drugiej strony wywozi się bydło (dojne krowy) masami zagranicę. Przed 3 tygodniami sprzedano 400 dojnych krow, z których tylko dwie pozostały w Gdańsku, resztę wywieziono za granicę. W ostatnich dniach stycznia znowu odbyła się licytacja, gdzie się sprzedało 600 krow, po większej części cielnych i dojnych. Handlarze gdańscy wiedzą już napewno, że i w tym razie nie będą mogli przelicytować handlarzy zagranicznych. W taki sposób wywiezie się w 4 tygodniach około 1000 krow za granicę.

Rosyjski następcą tronu w Kołomyi.

W Kołomyi pojawił się przedwczoraj 16 letni młodzieniec, który podaje się za rosyjskiego następcę tronu, carewicza Aleksego i opowiada dziwne przygody związane z jego ocaleniem z rąk bolszewików. Obecnie ten nowy samozwaniec pragnie dostać się do Serbji w poszukiwaniu W. Ks. Mikołaja Mikołajewicza i siostry Tatjany. Pojawienie się tego „carewicza“ wywołało w mieście zrozumiałą sensację. Władze zainteresowały się osobą samozwańca, a województwo stanisławowskie poleciło zbadać całą sprawę wobec czego „carewicz“ zniknął.

Rok wężenia za karety Wilhelma II

W Warszawie w gmachu kina swego czasu

urządzono wystawę karety Wilhelma II.

W nocy z 7 na 8 stycznia br. karecę tę okradziono: Złodzieje zabrali ozdoby (korony cesarstwa niemieckiego), oraz podkręcano 2 orły i kilka koron, wartości ogólnej około 10.000.000 mk.

Energieczne dochodzenia policyjne i rewizja, która wykryła część skradzionych przedmiotów w koszyku za murem pod sceną teatru, doprowadziła do aresztowania Piotra Dziecioła, woźnego kina.

Sąd skazał Dziecioła na 1 rok więzienia. Dziecioł był 3 lata w służbie policji państwowej, jako posterunkowy, na prowincji, skąd wydany został za nadużycia.

Klub cudzoziemców Gdańsku

(k) Z inicjatywy konsula angielskiego zakupiono w Gdańsku kamienicę, w której ma się urządzić klub cudzoziemców. Ponieważ wstępne i miesięczne członkowie opłacać będą w funtach szterlingów, przeto towarzystwo będzie się składało z obcokrajowców z państw o walucie wspólnej. Pomysłane jest utworzenie klubu dyplomatycznego przez wspomniany klub, bawiącego w Gdańsku.

Aresztowanie „Czarna reka“.

(k) Z Poznania donoszą: W Gostyniu otrzymało szereg obywateli listy z podpisem „Czarna reka“, w których zamaskowany w ten sposób osobnik groził śmiercią, jeżeli w oznaczonym miejscu i porze nie znajdzie żądanej w liście kwoty pieniężnej. List taki otrzymał między innymi drogiasta Thilman, a ostatnia p. Suchowiakowa. Ta ostatnia złożyła w umówionym miejscu żądaną kwotę, dając znać równocześnie o tem policji. W chwili kiedy złożyła kwotę, pod kulkami kamieni pieniędzy, przytrzymały go organa policyjne i rozpoznały w nim asystenta kasy skarbowej w Gostyniu.

Jeszcze o rozstrzelaniu Eligjusza Niewiadomskiego.

„Gazeta Codzienna“ podaje: Dowiadujemy się ze sfer kompetentnych, prezydent Rzeczypospolitej Polskiej St. Wojciechowski — odbył przed podpisaniem wyroku śmierci przeciwko s. p. E. Niewiadomskiemu dłuższą konferencję z gen. premierem Sikorskim.

Tuż przed tą naradą odbył generał Sikorski bardzo długą poufną konferencję z marszałkiem Piłsudskim. Konferencjom tym w kołach warszawskich nadała rozmaite komentarze.

Patron dziennikarzy.

Niedawno wydał Papież Pius XI drugą encyklikę „Rerum omnium“. Encyklika ta ukazała się z powodu 300-jej rocznicy śmierci św. Franciszka Salezego Papież w encyklice tej czyni św. Franciszka Salezego patronem bisarwy i dziennikarzy, a przy tej sposobności wypowiada szereg podniosłych myśli o zadaniach i obowiązkach tego zawodu. Za najważniejsze z nich papież uważa głoszenie prawdy, oraz rozwagę i umiarkowanie w sądach. Nawet w pismach polemicznych uczciwość i prawda winny być hasłami piszących. Niedopuszczalne jest zwłaszcza mówienie pół prawdy, jakkolwiek jest to trochę skuteczna w walce z nieprzyjaciół. Pius XI zaleca też pisarzom i dziennikarzom jasność i subtelność stylu, aby dostarczyć czytelnikowi nie tylko prawdy, lecz i radości, jakiej się doznaje przy czytaniu rzeczy pięknych.

Ilu jest żydów na świecie?

Przeszło 15 milionów.

Na konferencji dorocznej Komitetu żydów amerykańskich Ludwik Marschall złożył oficjalne sprawozdanie, że na kuli ziemskiej mieszka ogółem 15,293,815 żydów.

Z tych w Stanach Zjednoczonych mieszka 3,330,000, więcej mieszka w Polsce, bo 3,716,000, w Rosji, zwłaszcza w południowej, 2,375,000, w Rumunji 960,000, podczas, gdy reszta przypada na inne kraje.

W oktawę śmierci

S. † P.

ELIGJUSZA NIEWIADOMSKIEGO

zmarłego na stokach warszawskiej Cytadeli odbędzie się dnia 7 lutego 1923 r. o godzinie 10 rano w kościele św. Krzyża Nabożeństwo Żalobne na które zapraszają rodaków

218d

Kobiety Polki,**KRONIKA**

— Kalendarzyk.

Wtorek, dn. 6 lutego Tytuś B. W.
Wschód słońca g. 7 m. 30
Zachód g. 4 m. 10

— Widowiska.

Teatr miejski (Cegielniana 63)

„Moriitari „

Filharmonja (Dzielnia 20)**Teatr „Scala“** (Cegielniana 18)

„Casino“ (Piotrkowska 67)

Sodoma i Gemora II serja

„Odeon“ (Przejazd 2)

Zona prokuratora.

„Luna“ (Przejazd 1)

Lukrezja Borgia

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

Mił śc Książęca

Spół. Pracow. Państw. (Sienkiewicza 40)

Romans córki galanari.

„Nowości“ (Piotrkowska 137 Główniej.)

Tajemnica katakumb

Miejska Biblioteka Publicz (Andrzeja 14)

otwarta codziennie od 3—9 wiecz.

— Kalendarzyk historyczny.

1296 — Zabójstwo króla Przemysława w Rogoznie.

1309 — Krzyżacy zdobywają Tczew.

1635 — Koronacja Władysława IV w Krakowie.

1772 — Podpisanie pierwszego rozbioru Polski między Prusami a Rosją.

Wiadomości bieżące

— Z „Widzewskiej Manufaktury“.

b) W dniu dzisiejszym mija rok od czasu zupełnego splonięcia przedzalni „Widzewskiej Manufaktury“ na 50.000 wrzecion.

Firma ta obchodzi dziś w swej nowo-wybudowanej przedzalni uroczystość uruchomienia przeszło 60.000 wrzecion.

Fabryka pracuje na 3 zmiany, tak, że teraz już „Widzewska Manufaktura“ produkuje o 20 proc. więcej, niż przed pożarem.

Pozostała ilość wrzecion do 120.000 uruchomiona będzie w marcu r. b., elektrownia własna zaś na 6.000 kilowatów w ciągu bieżącego miesiąca.

— Krytyczna sytuacja w przemyśle.

b) W wielu fabrykach włókienniczych przed dwoma tygodniami wypowiedziano robotnikom pracę z zamiarem zamknięcia fabryk z powodu katastrofalnego braku gotówki. Ponieważ w b. tygodniu kończy się okres wypowiedzenia zwrócił się okręgowy inspektor do związku przemysłu włókienniczego w Państwie Polskim i do krajowego związku przemysłu włókienniczego z prośbą o wyjaśnienie obecnej sytuacji tembardziej, że niektóre fabryki jak Juliusza Rosentała, b. ci Winter zostały już zamknięte i spodziewane jest dalsze zamknięcie fa-

bryk. Głównym powodem tego stanu w przemyśle jest brak gotówki oraz i to, że przemysłowcy nie mają gdzie dyskontować weksli.

Co do przemysłu wielkiego to zawieszenie pracy jest narazie wstrzymane, lecz o ile przemysłowcy w najbliższym czasie nie otrzymają większych kredytów rządowych będą również zmuszeni fabryki zamknąć.

— Strajk szewców zakończony.

b) Wobec przedłużającego się strajku szewców, okręgowy inspektor pracy zwołał w dn. wczorajszym konferencję dla ostatecznego zlikwidowania zatargu.

Po dłuższej dyskusji uchwalono iż płace pracowników szewskich będą następujące: II-ga kategoria buty szpilkowe 29.250 mk, kamasze męskie 15.750, damskie buciki 14.625, kamasze męskie szycie 27.000, damskie szycie 24.750, III-cia kategoria buty szpilkowe 24.750, kamasze męskie 12.375 i buciki damskie 11.250.

W końcu przedstawiciele pracowników zażądali, aby w przyszłości podwyżki były regulowane podług orzeczenia komisji statystycznej przemysłu włókienniczego i aby podwyżki te obowiązywały od pierwszego poniedziałku po posiedzeniu komisji. Przedstawiciele pracodawców oświadczyli, iż nie posiadają tak dalece pełnomocnictw i sprawę tę przedstawiają na ogólnym zebraniu pracodawców, zawiadamiając o rezultacie inspektora pracy.

— Z instytutu nauczycielskiego T. N. Ś. S. W.

b) W dn. 31 stycznia zakończone zostało pierwsze półrocze w instytucie nauczycielskim. W okresie od września odbyło się ogółem 3 wykłady dla nauczycielstwa szkół powszechnych, średnich, oraz słuchaczy filozofji.

W dniu wczorajszym rozpoczęło się 2-gie półrocze. Zgłoszono jeszcze około 70 wykładów tygodniowo. Z wielu wykładów mogłaby korzystać publiczność, gdyż można się zapisywać nawet na pojedyncze wykłady. Z takich należy zaznaczyć: dra Odzywolskiego (dynamika psychopedagogiki filozofia współczesna), dyr. Michajdy (kierunki w szkolnictwie), Buzego (filologia klasyczna), Kalisza Cypsa, Donosza i Gorczyńskiego (literatura i język polski), Stojanowskiego i Zakowskiego (historja), Jurczyńskiego (geografja) i dra Słwińskiego (hygiena).

W tem półroczu wprowadzono również wychowanie fizyczne i śpiew. Poczynione starania, by pozyskać na cykle wykładów siły zamiejscowe, narażone nie dały rezultatu, a to z powodu silnego przepracowania profesorów wszechnie polskich.

— Konferencja właścicieli farbiarni.

b) W środę odbędzie się konferencja właścicieli farbiarni na której zdecydowaną zostanie kwestja zamknięcia fabryk z powodu braku gotówki.

— W sprawie techników dentystycznych.

b) W lokalu inspektorjatu pracy odbyła się konferencja w sprawie zlikwidowania strajku techników dentystycznych. W konferencji brali udział przedstawiciele związku zawodowego lekarzy, dentystów oraz związku zawodowego techników dentystycznych.

Głównym tematem dyskusji była sprawa nie-

legalnego wykonywania prac dentystycznych przez osoby nieodpowiednie, wytwarzające w ten sposób konkurencję technikom. P. inspektor Wojtkiewicz oświadczył, iż sprawa ta nie leży w kompetencji inspektoratu pracy.

Po dłuższej dyskusji uchwalono podwyższyć pracownikom płace na styczeń 60 proc. od płac grudniowych.

Dla ułatwienia zatargów między pracodawcami i pracownikami zostaje utworzona Komisja rozjemcza i wszystkie zakwestjonowane wydalania pracowników, będą przez tą komisję rozstrzygane. Komisja ta będzie również regulowała płace cc miesiąc laborantom.

— Z wydziału oświaty i kultury.

b) Wdn. 9-tym lutego odbędzie się w wydziale oświaty i kultury konferencja prelegentów, wykładających na M. U. K. Celem konferencji będzie umówienie programu, działalności ich wykładow w drugim półroczu.

— Nieuczciwy rzeźnik.

Przy obecnej zmianie systemu węg na mierzalne, ludzie nieuczciwi mają sposobność do oszukiwania analfabetycznej biednej ludności. Otrzymujemy cały szereg skarg na oszustwa przy tej zmianie popełniane przez nieuczciwych kupców.

Onegdaj spisano protokół na rzeźnika Rajnolda Kettnera (Piotrkowska 223) który starał się oszukać na wadze kupującą kobietę.

Wypadki i kradzieże

— Sprastowanie.

Wobec fałszywej informacji podanej policji przez prokurenta fabr. „Brygada“ dotyczących pp. Ant. Batowskiego i Marjana Orlicza o rzekomo popełnionej defraudacji, prokurent fabryki „Brygada“ sprasztowuje tę wiadomość stwierdzając, że została ona podana przez nieporozumienie. Z-dia defraudacja nie została popełniona.

— Systematyczna kradzież likieru.

s) B. Kozenbach zameldował w komisariacie policji, o systematycznej kradzieży z hufetu teatru „Scala“ rozmaitych likierów na sumę 2.000.000 mk. W powyższej sprawie urząd śledczy prowadzi dochodzenie.

— Dozorca — złodziejem.

s) W składzie Majlecha Aizenbacha (Zgierska 58) zatrzymano Leokadję Strumińska, która niosła przy sobie 125 szpulki przędzy. Podczas badania okazało się, że szpulki z przędzą dostała ona od swego ojca Ignacego, który jest dozorcą w składzie Aizenbacha. „Uczciwego“ dozorcę i obiecującą jego córeczkę policja zamknęła pod klucze.

— Z Czerwonego Krzyża.

Polski Czerwony Krzyż uprasza o wpłacenie do biura (Piotrkowska 96) w godzinach między 9—3 pp. należności za nadesłane bilety na maskaradę w dniu 1 lutego.

S. † P.

Z Bourde'ów Walerja Nowakowska

b. obywatelka ziemiska.

Po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona św. Sakramentami zmarła dn. 1 lutego w 81 roku życia. Pochowana w grobach rodzinnych w Wolbromie ziemii Kieleckiej, o czym zawiadamia

217K1)

R O D Z I N A.

Wszystkim, którzy w tak bolesnej dla nas chwili okazali nam serdeczne współczucie i oddali ostatnią posługę drogiemu naszemu synowi.

S. † P.

JANOWI WIDENEK

składamy z głębi zbolełego serca podziękowanie a mianowicie: p. pastorowi Gross Towarzystwu Sportowo gimnastycznemu „Sokół” i jego byłym współpracownikom Dyonowego Zakładu Samochodowego.

216K1)

R o d z i n a.

Wszystkim, a szczególnie wielce czci godnemu vice-regensowi ks. Gajewiczowi, Alumnom oraz kolegom, którzy w tak bolesnej dla nas chwili okazali nam serdeczne współczucie i oddali ostatnią posługę drogiemu nam zwłokom

S. † P.

Bolesława Leszczyca-Waliszewskiego

składamy z głębi zbolełego serca najserdeczniejsze „Bóg zapłać”.

(214b1)

Żona i dzieci

Teatr i muzyka

— Teatr miejski

Dzisiaj dla Zrzeszeń robotniczych wspaniały dramat R. Rollanda „Moritur” (Wilki)

Ofiary

Na bezpłatną herbariarnię dla inwalidów przy ul. Gdańskiej 29.

Nieprzyjęte przez dziennik „Rozwój” za nekrolog — Kobiety Polki 50,000 mk.

Na Dom Starców i Kalek.

Pawlicy Konstantynostwo zamiast wieńca na grób ś. p. Adolfa Bartosza 25,000 mk.

Na sieroty z ul. Milszej 51.

Zebrane na zabawie przy ul. Wólczafskiej 137 3,400 mk.

Na dzwony do Katedry Sw. Stanisława Kostki.

Puchon Ferdynand zamieszkały przy ul. Wiznera 2 24,000 mk.

Na odrestaurowanie Katedry na Wawelu.

Małżonkowie Józef i Wiktoria Kozłowski 10,000 mk.

Na sieroty po poległych żołnierzach.

P. Ch. jako spóźniona składka imieniowa 2,000 mk.

Dlaczego?

W szkole Nr. 58 w Łodzi: „A czego ty płaczesz?”

— Bo doktor powiedział na jej szkaplerz: „Po co nosisz ten galgan?”

— Czy Polak, czy żyd to powiedział?

— Żyd!

— Proszę księdza, dla czego u nas w polskiej szkole w polskim kraju jest „taki żyd” doktorem?

(Rozwój Nr. 19. 21 | 1.23)

Wyjaśnienie:

Podczas nieobecności dr. Rubinlichta zastępował go w szkole Nr. 58 dr. Dawidowicz (żyd) i on to dopuścił się tego nietaktu.

(Rozwój Nr. 28.30 | 1.25)

Fakt został wyjaśniony, a raczej... stwierdzony ale dziecko na swe zapytanie... odpowiedzi nie otrzymało — to także fakt. Dlaczego?

art. o ochronie mniejszości narodowych i religijnych opiewa:

W miastach i okręgach zamieszkałych przez znaczny odłam obywateli języka innego niż polski. Rząd Polski udzieli w sprawach nauczania powszechnego odpowiednich ułatwień, aby zapewnić w szkołach początkowych udzielenie dzieciom takich obywateli polskich nauki w ich własnym języku.

Postanowienie to nie przeszkodzi rządowi polskiemu uczynić w tych szkołach nauczanie języka polskiego obowiązkiem.

art. 10 głosi:

„Komitety szkolne, wyznaczone na miejscu przez gminy żydowskie w Polsce, zapewniają pod ogólną kontrolą państwa rozdział stosunkowej części

funduszy publicznych, przeznaczonych na rzecz szkół żydowskich, zgodnie z art. 9. zarówno jak organizację i kierownictwo tych szkół”.

art. 110 konstytucji polskiej w całej pełni uwzględni wymagania traktatu.

Z powyższego wynika, że żydzi mają prawo do zakładania szkół żydowskich i mogą odseparować swe dzieci od chrześcijańskich a co zatem idzie od wpływu chrześcijaństwa w szkołach; 2, że żydzi są uprzywilejowani w szkolnictwie gdyż mogą swe dzieci odseparować lub nie, jak również i dla tego, że rozporządzają specjalnym na ten cel, ustawowo przez państwo przeznaczonym funduszem.

Dlaczego?

Dla tego że lewicowy sejm odrzucił wniosek Chrześc. Demokracji o zaprowadzeniu chrześcijańskich szkół wyznaniowych. Dla czego? czy dla tego, że sprzeciwiałoby się to zasadom nowoczesnych państw cywilizowanych?

Na to pytanie odpowiada prezes konferencji pokojowej w liście z dnia 24.VI 1919 r. do J. I. Paderewskiego:

„Przepisy w sprawie wychowania nie zamierzają nic takiego, co przekraczałoby zakres przepisany w tej materji w państwach najbardziej nowoczesnych. Niema nic sprzecznego ze zwierzchnictwem państwa w fakcie uznania i przyznania ochrony szkołom, gdzie mają być wychowywane dzieci pod wpływem religijnym, do którego są u siebie przyzwyczajone.

Z tego wniosek I: społeczeństwo polskie chrześcijańskie winno wszelkimi siłami dążyć do szkoły wyznaniowej celem odseparowania swych dzieci od zgubnego wpływu obcowania z żydami na jednej ławce przez kilka godzin dziennie.

Wniosek II. Społeczeństwo polskie winno żądać i domagać się by nauczyciele personel i funkcjonariusze szkolni wyznawali tę samą religję co uczniowie.

Wniosek tegoż brzmienia, postawiony przez Chrz. Demokrację, odrzuciła lewica sejmowa.

Dla czego?

Na to zapewne aby uczucia religijne dzieci ludu polskiego obrażać mogli różnego rodzaju żydy Dawidowicze!

Panowie posłowie, czyż publicznie obraza uczuć religijnych nie podlega prokuratorji?

Ludu polski domaga się od swych posłów rewizji artykułów konstytucji odnoszących się do szkolnictwa.

Matki polki, czyż na to wasze dzieci jako niemowlęta wpatrywały się na waszych pierśsiach na święte godło, by później w szkole, godła te beczęścił im pierwszy lepszy żyd?

Pytajcie się o wyjaśnienia ojców miasta z ul. Pomorskiej.

Może wam odpowie senator Kopeński, gdy go się zapytacie dlaczego tak się dzieje w miejskich szkołach łódzkich... dla czego?

Inż. F. Falkierski.

Ze świata

DZIEWCZYNA Z ROGAMI

(S) „La Presse Medicale” opisuje nadzwyczaj ciekawy wypadek utworzenia się rogu na głowie młodej dziewczyny. Małe rogowe narosła na głowie nie należa do rzadkości, natomiast większe tego rodzaju twory, które mogą osiągnąć długości 50 centymetrów i przypominają rogi przeżuwaczy, są szczególnym fenomenem. W opisanym wypadku róg znajduje się po prawej stronie głowy i przypomina swym kształtem róg kozli. Celem usunięcia tej niezbyt uciążliwej narośli, musiano wycinać ją z najgłębszych warstw skóry. (Widz. obraz rogi przestały już być przywilejem włącznic, znanymi mężczyźni (S)

ŚLUB KARŁA.

(S) «W jednym cyrku na przedmieściu Londy, na Islington odbyło się w tych dniach szczególne we seie. Pan młody był to karzeł Robert Coudin, który mimo swych 42 lat ważył tylko 42 funty. Jego narzeczona była olbrzymką Raby. Trzyty, która się może szczyścić swąją netto-waga 322 funtów, jakkolwiek jest tylko o połowę młodszą od swego męża.

Ze jednak ta dama jest za otyłą, aby się schylić do swego męża wszedł (wzłął) karzeł po ślubie na krzesło, aby nowożeńcom pierwszy raz pocałować.

WYSPA MAN W STANIE WOJNY Z NIEMCAMI

(S) Władze wyspy Man, położonej na morzu irlandzkim i należącej do imperjum Brytyjskiego, lecz cieszącej się szeroką autonomią, odmówiły niedawno płacenia pewnych podatków, nałożonych przez władze angielskie, uzasadniając odmowę tem, że wyspa Man nie była wymieniona w traktacie pokojowym, zawartym przez strony walujące podczas wielkiej wojny.

A zatem wyspa Man znajduje się teoretycznie dotychczas w stanie wojny z Niemcami i Austrią.

Nie poraz pierwszy wypadek taki zdarza się w Anglii. Istnieje tam, na przykład, na pograniczu Anglii i Szkocji, małeńki okrąg Berwick-on-Tweed, z miastem portowym Berwick, nie zaliczony terytorjalnie ani do Anglii, ani też do Szkocji i cieszący się z tego względu pewną niezależnością, to też wyjątko, o ile o nim nie zapomną wymieniany jest w traktatach.

Niestety, zapomniano o nim w traktacie likwidującym t. zw. wojnę krymską Francji i Anglii przeciwko Rosji, teoretycznie więc Berwick-on-Tweed znajduje się wciąż jeszcze, od lat siedemdziesiąt pięciu, w stanie wojny z Rosją.

PRZEMYSŁ I HANDEL.

Produkcja węgla.

(=) Popyt na węgiel polski wzrasta stale. Węgiel Zagłębia Krakowskiego i Dąbrowskiego idzie w ogromnych ilościach zagranicę, zwłaszcza do Austrii — węgiel śląski wywozi się tak samo zagranicę, zwłaszcza do Niemiec.

Nafta.

(=) Poważniejsze zwiększenie produkcji naftowej spodziewane jest wiosną bież. roku, gdyż do tego czasu nastąpi dowiezienie nowych szybów.

Gaz ziemny.

(=) Na terenie naftowym Krosno-Jasło odkryto nowe podłoże gazowe. Obecnie 12 szybów w wieżaniu. Przeciętna produkcja szybów wynosi 23 metry kub. na 1 minutę — w Ameryce przeciętna jednego szybów wynosi 1 metr kub. na 1 min. Całkowita produkcja gazu naftowego na terenach Jasła, Drochobycza, Stanisławowa wynosiła w pierwszym półroczu 22 roku przy ca. 800 szybów 192,020,475 mtr. kub.

Zelazo i stal.

(=) Dotąd silnie odczuwany brak starego żelaza przypuszczalnie ustąpi, dzięki umowie dodatkowej Polsko-Gdańskiej, zawartej 21 XI 22 r. Gdańsk zobowiązał się dostarczać Polsce 2/3 ilości starego żelaza, otrzymywanego zwłaszcza z stoczni gdańskiej, a tylko 1/3 — w każdym razie nie więcej niż 10,000 t. — wywozić zagranicę w drodze kompensacyjnej wymiany za maszyny i narzędzia, nieprodukowane w Polsce.

W roku ub. dawał się odczuć brak surowca dla stalowni i walcowni. Surowiec importowano z Niemiec, Luksemburga, Belgii Francji i Anglii.

Ceny przetworów żelaznych kształtują się zwyżkowo. Ożywienie w handlu wielkie. Największym popytem cieszą się blachy cienkie. Zapotrzebowanie na blachy grube jest mniejsze.

Giełda warszawska z dnia 5 b. m.

Dol. St. Zid.	55100	Franki franc.	2225
Marki niem.		Funty	

Czeki i wpłaty.

Belgja	1890	Londyn	164500
Berlin	0,80	Nowy Jork	35100
Gdańsk	0,80	Paryż	2240
Praga	950	Wiedeń	51,50

Akcje.

Bank hand.	62,000	Ostrowiec	82500
„ Dyskont	44000	Radzki	
„ Kredyt.	11500	Starachowice	
„ Zjed. Z. Pol.	14750	Zyrardów	
Cukier	810000	Borkowski	
Drzewo	6000	Zegluga	
Lilipop	85500	Jabłkowscy	
Cegielski	125000	Nafta	

Giełda łódzka nieurzędowa

W dniu wczorajszym na nieurzędowej giełdzie łódzkiej tendencja była mocna, lecz spokojna. Obrotu średnie.

Pl. cono.

Dolary	55,200	— 85,400	— 55,500	—
Funty		163,000	— 165,000	— 164,500
Franki franc.	2150	— 2225	— 2240	— 2250
„ belg.	1900	— 1955	—	
„ szwajc.	6750	— 6765	— 6700	—
Marki niem.	0,95	— 0,82,50	—	
Kor. austr.	0,52	—		
„ czesk.	1000	— 0,85		
Liry	1600	— 1750		
Leje rum.	140			
Wiedeń czeki	0,51	—		
Berlin czeki	0,85	— 0,82	— 0,51 50	
Miljonówki	1800	—		

Na liczne prośby bywalców dziś nieodwołalnie po raz ostatni!

Grand-Kino

Miłość księżęca

Dramat w 6 aktach z krwawych dni Rosji.

5591b

Meble moderne i stylowe

Mamy na składzie około 120 garniturów najnowszych modeli. Zobowiązujemy się udzielić gwarancji za solidne i pierwszorzędne wykonanie następujących robót:

Roboty meblowe:

pokoje stołowe,
„ sypialnie,
„ salony,
„ gabinety,
dekoracje.

Urządzenia bankowe:

Urządzenia biurowe,
„ sklepowe,
„ apteczne,
„ cukierniane,
„ restauracyjne
i temu podobne.

Wszystkie wyżej wspomniane roboty będą prowadzone według najnowszych modeli.

Z p o w a ż a n i e m: (6531b)

F. Krzyżowski i S-ka, Zakład stolarski
Napiórkowskiego 7, przy Górnym Rynku.

LECZNICA CHOROBY ZĘBÓW LEKARZA-DENTYSTY H. PRUSS

145. Piotrkowska 145.

za plombowanie, oraz wprawianie zębów
opłata podług taksy. 4818k

HANDLOWIEC

były kierownik magazynów poważnej instytucji elektrotechnicznej, obeznany z wszelkimi pracami biurowymi, pragnie przyjąć jakakolwiek posadę w przemyśle, handlu, lub instytucji bankowej; wyjazd nie wykluczony. Zgłoszenia do Adm. „Rozwoju” s. b. „96”. 55435

Szwajcarskie gorzkie zioła d-ra SBAUERA ułatwiają funkcje żołądka idealny środek przy stałych zaparciach (obstrukcjach). Znajdź w aptekach i składach. Apteka W. Sołkiewicza, Przejazd 19, wprost poczty. (65b10)

Kupuję

placę 200 proc. drożej za złoto, srebro, brylanty, żęby sztuczne, garderobę, kapy pluszowe oraz szale czarne. Proszę się przekonać. Zachodnia 32 poprzeczna oficyna, 1 p. m. 15 L. Miłich. (K4542)

Do Myśliwych

Kupujemy świeże skóry z dzikich zwierząt całego świata jak: Lisy, Wilki, Kuny, Tchórze, Wieńki, Sobole, Kangury i t. p. Kupujemy nie tylko te, które sami upolujecie, lecz jeżeli kupicie od innych myśliwych i przy niesiecie do nas, możecie zarużyć ładne pieniądze.

Prześlij skórę na próbkę a damy Ci cenę.

Kupujemy tylko świeże skóry

S. FIRTKO

426 Penn Ave. Pittsburgh Pa
United States of America
503K0

Zarząd T-wa Rzemieśl.

„RESURSA”

podaje niniejszym do wiadomości członków, że z dniem 1/III b. r. otwiera stałe targi rzemieślnicze w sali przy Al. Kościuszki 73.

Członkowie, życzący sobie korzystać ze wspomnianych targów, zechcą zgłaszać się po informacje do biura „Resursy”, przy ul. Kilińskiego 117, w godz. od 9 — 1 rano i od 3 — 6 p. p.

Warunki korzystania z Targów bardzo prosty i łatwy.

Zapisy przyjmuje się do dnia 15 lutego r. b. 5590b

Tania wyprzedaż

bielizny trykotowej i wielki wybór bluzek

STELZNER I WEBER

Łódź, Piotrkowska 141.

5350b

Dziś premiera!

CASINO

Dziś premiera!

KARA

II-A I OSTATNIA SERJA

„SODOMY I GOMORY”

miasta grzechu i występku, 6 aktów współczesnego życia kobiety przewrotnej,

w roli głównej: LUCY DORAINÉ w roli głównej.

Kilkanaście miliardów marek kosztowało odtworzenie tych orgji, szału i zmysłowych bachanalji, które podziwiamy w tym obrazie.

Początek przedstawień o godz. 4.30.

(5589kd)

Początek przedstawień o godz. 4.30

TEATR — SWIETLNY

Nowości

Tajemnica

Katakumb

Dzie i dni następnych

Dramat w 6 aktach z synon Eddie Dola i Lilly Mariszka w rolach głównych

(5586K)

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

Meble sypialne, stołowe szafy, łóżka, otomany, kozetki, krzesła, wiedeńskie oraz inne sprzedaje Prządziecki Piotrkowska 108 6262-0

Kredens, stół krzesła, szafy, łóżka, otomany, łóżeczko białe, biurko, etażerkę sprzedam. Piotrkowska 261-4 front. 759-6

Majątki ziemskie, gospodarstwo domy, wille, młyny, interesy handlowe ma do sprzedania biuro Taszyckiego, Łódź, Piotrkowska 90, telefon 840. 658-3

Plac przy Sienkiewiczówce do sprzedania Wiadomość Pajniaka 59. 845-3

Sprzedam jedenaście morgów wyborowych łąk w Łęczyskiem. Lokata kapitału i procent zapewniony. Wiadomość: Zgierska 64, Kładkowski. 767-4

Do sprzedania majątki ziemskie gospodarstwa rolne, domy, wille, młyny, fabryki, place i różne przedsiębiorstwa handlowe ma biuro „Fortuna” Wólczańska 165. 802-11

Okazja. Używany kredens ciemny do sprzedania Juljusza 28 lewa of. I p. 865-3

Sklep tanio do sprzedania z powodu wyjazdu Pomorska 175. 888-2

Kupię skrzypce używane, Oferty z podaniem ceny do Adm. Rozwoju sub „XY”.

Młody wyżeł silnej budowy do sprzedania Napiórkowskiego 19 Ubysz. 886-2

Okazjal. Odstąpię sklep bławatny z urządzeniem, materiałem i mieszkaniami w Poznaniu, bardzo korzystny interes, wiadomość Senatorska 15 m. 65. 885-2

Jalka z urządzeniem, mieszkanie i stajnia na 4 pary koni do sprzedania ul. Rokicińska 102 Gralewski. 889-2

Okazjal Parę łóżek dębowych i otomanę dywanową zaraz sprzedam. Słowiańska 23-65 834-1

Tania sprzedaż towaru białego kolorówek w domu chrześcijańskim Rozwadowska (Zamenhofa) 25 m. 14. 883-5

Sprzedam kompletne urządzenie studni, rury miedziane i zegar regulator. Przejazd 77 mieszka. 872-5

Sprzedam rury miedziane. Rzgowska 141, Witczak. 894-4

Do sprzedania drzewo osikowe w większych ilościach cena przystępna. Wiadomość: Andrzejka 7, m. 25-a. 875-1

Karakulowe palto używane kupię bezpośrednio. Oferty pod „Bezpośrednio” do adm. „Rozwoju.” 879-1

Sprzedam łóżka dębowe, stół, krzesła, otomanę, garniturki mięki i łóżko białe z materacem. Piotrkowska 134, m. 9, 2 piętro, oficyna. 896-2

Sprzedam otomanę, kredens i łóżka Wiadomość: Krucza 4, m. 18. 871-2

Sprzedam fabryczkę, pończozarnię z lokalem i sklepem w śródmieściu. Wiadomość u p. Sworzyńskiej, Przędzalniana 90, od 5 do 7 wiecz. 906-3

Różne:

Dwóch inteligentnych panów poszukuję pokoju umeblowanego. Oferty do „Rozwoju” pod „H. L. M.” 847-5

Potrzebni chłopcy do zakładu rymarskiego Nawrot 52 Ditych. 851-5

Potrzebny dozorca domu bezdzietny, lat 40, Kilińskiego 158-a. Zgłosić się do gospodarza. 849-5

potrzebna koszularka drobiazdzarka i pracznia Wólczańska 112 891-1

potrzebny jest chłopiec do pracy, zakład cukierniczy Stal Kiewicz. Cielodna 11 (prz. Brzezińskiej 480-1

Do sezonu radzimy nie czekać te raz tanio kupić można u firmy Szmehel i Rozner, Łódź, Piotrkowska 100 i filja 160 palta damskie, suknie, spodniczki, biuzki i bieliznę. 554482

Zaginiony pies mieszany wilczek średniej wysokości wabi się „Moras”. Za wynagrodzeniem proszę odprowadzić na ul. Młynarską, № 22 restaur. cja. 890-3

poszukuje pokoju gdziekolwiek Oferty z ceną do Rozwoju pod „K. K.” 907-10

Zamienię pokój przy Górnym Rynku na takiż pokój przy ul. 6-go Sierpnia i Dzielnej i p Oferty do „Rozwoju” pod „Alfa” 800-1

Młody energiczny biurolista poszukuje posady biurowej ewentualnie ekspedjenta Oferty do „Rozwoju” pod „Energiczny” 878-3

przybłąkał się pies rasy wilczej do odebrania za zwrotem kosztów. Prawy właściciel zgłosić się Radwańska 47 u Borowskiego. 874-2

Przyjmę posadę dozorczy. Wiadomość: Kilińskiego 168a. 801-2

Potrzebna służąca do wszystkich. Piotrkowska № 40 m 7 870-5

Młody inteligentny człowiek z 5-cio klasowym wykształceniem poszukuje jakiegokolwiek pracy Oferty pod „Młody” do Rozwoju 940-1

potrzebna podręczna i uczeni ca do szycia zgłaszać się ul. Przędzalniana 3 m 7 w godzinach obiadowych od 12-2

poszukuje zaraz służącej do wszystkiego założenia Wysockiego 25 przy Rzgowskiej sklep kolonialny. 897-1

przybłąkał się pies rasy Doberman Odebrć można za zwrotem kosztów Kilińskiego 145 Skurski. 893-3

Potrzebne podręczne i ucznińce Szkoła 5-ii piętro front. 895-2

potrzebna prasowaczka i acznica 6-go sierpnia 46 pralnia 901-2

Kawaler pragnie poznać pannę wlob wdowę w celu matrymonialnym. Rzecz traktuje się poważnie. Oferty składać do Rozwoju pod Kawaler. 836-3

Młody inteligentny człowiek z 5-cio klasowym wykształceniem poszukuje jakiegokolwiek pracy Oferty pod Młody do Rozwoju 836-3

Zagubione dokumenty

Jedrzejewski Antoni zagubił kartę powołania wydaną z P. K. U. w Łodzi. 838-3

Grzeiak Jan zagubił kartę bezterminowego urlopu wydaną w Łodzi. 850-5

Czekalski Adam zagubił paszport rosyjski wydany z gm. Leśmierz pow. Łęczycki oraz wizę wydaną z konsulatu polskiego w Berlinie. 859-3

Warycha Kornela zagubiła paszport polski wydany w gm. Rąbień. 848-3

Lubowski Edmund zagubił kartę bezterminowego urlopu wydaną w Łodzi. 852-3

Jasionek Antoni zagubił kartę bezterminowego urlopu wydaną w P. K. U. w Sieradzu. 880-3

Pietrowski Jan zagubił paszport polski wydany w Łodzi. 855-3

Piotrowski Jan zagubił kartę demobilizacji wydaną z kardy 86 p. w Wilnie. 853-3

Łukowicz Jehil Gedal zagubił kartę powołania wydaną z P. K. U. w Kutnie. 781-5

Gacz Alfons zagubił kartę powołania wydaną z P. K. U. w Łodzi. 885-1

Hatnik Piotr zagubił paszport polski wyd. w Łodzi. 893-3

Goszyński Jan zagubił dowód osobisty wydany w Łodzi oraz kartę bezterminowego urlopu wydaną z P. K. U. w Skierniewicach. 895-3

Bucholic Adolf zagubił kartę powołania wydaną w P. K. U. w Łodzi. 900-3

Zaginiony dokument na broń wydany w starostwie Łaskim, gm Łask, na imię Franciszka Malinowskiego. 903-1

Mazur Józef zagubił kartę powołania wydaną w P. K. U. w Łodzi. 869-3

Głowacki Aniela zagubiła dowód osobisty wyd. w Łodzi. 876-3

Brecki Józef zagubił kartę bezterminowego urlopu wydaną przez kadre żandarmerji w Grodnie. 877-3

Kaczmarek Teodor zagubił dowód osobisty wydany w Łodzi. 880-5

Z kapitałem 20.000.000 mk!

przystąpię do solidnego przedsiębiorstwa lub praktyki jako wspólnik. Skw:rowa 6 dozorca wskaże od godz. 8 wiecz. (215K3

Placę

150% drożej kupuję brylanty, złoto, srebro zegarki, stare zęby, garderobę Konstantynowska 7, Milich prawa oficyna, I-sze piętro!

Cena ogłoszeń przed tekstem i w tekście 750 mk., za tekstem 500 mk., z wyjątkiem 300 mk., wśród których 100 mk., nie więcej niż 500 mk., za wiersz nonparelowy lub jeź... Red. odpowiedzialny Alojzy Kuzio